

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 października 2016 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca:	SSO Beata Majewska-Czajkowska
Protokolant:	starszy protokolant sądowy Julia Piątek

po rozpoznaniu w dniu 24 października 2016 roku w Gliwicach

sprawy z powództwa L. K. (1), D. K., A. K. (1)

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

- zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powódki A. K. (1) kwotę 87.000 (osiemdziesiąt siedem tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 13 października 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;
- zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powódki A. K. (1) kwotę 4.806,40 (cztery tysiące osiemset sześć 40/100) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania w tym 3.806,60 (trzy tysiące osiemset sześć 60/100) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
- zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda L. K. (1) kwotę 87.000 (osiemdziesiąt siedem tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 13 października 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;
- zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda L. K. (1) kwotę 4.806,10 (cztery tysiące osiemset sześć 10/100) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania w tym 3.806,30 (trzy tysiące osiemset sześć 30/100) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
- zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda D. K. kwotę 45.000 (czterdzieści pięć tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 13 października 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;
- zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda D. K. kwotę 3.606,70 (trzy tysiące sześćset sześć 70/100) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania w tym 2.606,70 (dwa tysiące sześćset sześć 70/100) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
- nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach kwotę 9.302,60 (dziewięć tysięcy trzysta dwa 60/100) złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

UZASADNIENIE

Powodowie A., L. oraz D. K. wnieśli o zasądzenie od (...) S. A. w W. odpowiednio po 87 000 (A. i L. K. (1)) oraz 45 000 zł (D.) tytułem zadośćuczynienia za śmierć odpowiednio syna oraz brata i obciążenie pozwanego kosztami procesu.

W uzasadnieniu wskazali, iż w wypadku w dniu 28 grudnia 2006 roku zginął syn oraz brat P. K.. Postępowanie przygotowawcze umorzono wobec śmierci sprawcy. Pojazd był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany uznał swoją odpowiedzialność wypłacając zadośćuczynienia w wysokości po 13 000 zł na rzecz powodów A. i L. K. (1) oraz kwotę 5000 zł na rzecz D. K.. Na skutek śmierci P. K. powodowie doznali krzywd w postaci nagłego przerwania więzi rodzinnych oraz emocjonalnych, jakie łączyły ich ze starszym synem. Zmarły P. K. był dla rodziców dumą, chlubą, miał wielu przyjaciół; z kolei dla młodszego brata był wzorem do naśladowania. Jego odejście to dla powodów niepowetowana strata, której nie są w stanie zrekompensować żadne pieniądze. Utrata osoby bliskiej była dla nich wstrząsem psychicznym, wiązała się dla powodów z bólem i cierpieniem. Powodowie nie potrafili się pozbierać. Powódka A. K. - matka zmarłego - była w tak złym stanie, iż musiała skorzystać z pomocy specjalisty; zamknęła się na świat, nie mogła spać. Ich świat się zawalił; życie zmieniło się na gorsze. Ojciec zmarłego - L. K. stał się przygnębiony, nie chciał wychodzić z domu, do dnia wniesienia pozwu nie mógł pogodzić się ze stratą syna. Brat zmarłego na skutek pogorszenia się stanu psychicznego nie był w stanie normalnie kontynuować nauki.

Pozwany w odpowiedzi wniósł o oddalenie powództwa oraz obciążenie powodów kosztami procesu.

W uzasadnieniu wskazał, iż roszczenie powodów nie znajduje oparcia w prawie umożliwiającego zasądzenie zadośćuczynienia dla osób bliskich zmarłych przed dniem 3 sierpnia 2008 roku tj. przed dniem wejścia w życie nowelizacji Kodeksu cywilnego przyznającej takie roszczenie. Wprawdzie orzecznictwo sądów w tym SN wypracowało koncepcję umożliwiającą przyznanie zadośćuczynienia dla osób bliskich zmarłych przed 3 sierpnia 2008 roku, jednak pozwany z tą koncepcją się nie zgodził. Z ostrożności procesowej wskazał, iż roszczenia powodów są stanowczo zawyżone, rozmiar doznanej szkody został kompleksowo oceniony na etapie likwidacji szkody; nadto bezzasadne jest dochodzenie odsetek od dnia złożenia pozwu albowiem wysokość szkody ustala się na dzień wyrokowania, a tym samym odsetki winny być zasądzone również od tej daty.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 28 grudnia 2006 roku w P. miał miejsce wypadek drogowy. Kierujący samochodem osobowym T. I. zjechał na przeciwny pas ruchu i zderzył się z jadącym z przeciwka samochodem ciężarowym. W wyniku wypadku zginął prowadzący samochód osobowy T. I. oraz jego dwaj pasażerowie, A. D. oraz P. K. – syn oraz brat powodów. Trzeci pasażer – S. R. doznał obrażeń ciała na okres trwający dłużej niż 7 dni. P. K. zmarł w Szpitalu w S. na drugi dzień po wypadku nie odzyskawszy przytomności. Wypadek miał miejsce w trakcie śnieżyicy; P. K. wyjechał z kolegą do sklepu na zakupy. Postanowieniem z 21 marca 2007 roku postępowanie umorzono na zasadzie art. 17 par. 1 pkt 5 kpk – wobec śmierci sprawcy czynu zabronionego. Pojazd sprawcy był ubezpieczony u pozwanego.

Zmarły w chwili śmierci miał 18 lat był w ostatniej klasie szkoły średniej. W styczniu 2007 roku miał iść na studniówkę. Nie miał problemów w nauce. Planował studia na (...) (...) w G. oraz w (...); po jego śmierci do powodów przychodziła adresowana na zmarłego korespondencja z uczelni. Jego śmierć zmieniła życie całej rodziny. Matka zmarłego - powódka A. K. (1) nie mogła pracować; chodziła do psychiatry i psychologa; brała leki przeciwdepresyjne, po których czuła się otumaniona; cierpiała na bezsenność. Była na kilkumiesięcznym chorobowym. Problemy ze snem próbowała rozwiązywać pijąc alkohol mimowolnie łącząc go z lekami; zrezygnowała z tego procederu, albowiem na drugi dzień źle się czuła. Pomimo upływu czasu straciła radość życia, pogłębiła się w żałobie; jej relacje z mężem uległy rozluźnieniu.

Czuła, iż znajomi zaczęli ją unikać. Nie potrafi okazywać zdenerwowania; na sytuacje stresowe reaguje płaczem. Jest przeświadczona, iż zaniedbała wychowanie młodszego syna.

Ojciec zmarłego powód L. K. (1) miał dobre relacje z synem. Znał jego towarzystwo oraz zainteresowania. Po śmierci syna był raz z żoną u psychologa, sam nie korzystał z pomocy specjalistów w obawie przed utratą pracy oraz niezaliczeniem badań psychotechnicznych. Przez cały czas pracował, leczyl się lekami ziołowymi. Tym niemniej przez pierwszy rok miał problemy ze snem oraz apetytem (dużo schudł). Początkowo wspierała go żona oraz koledzy z pracy (niektórzy z nich również stracili dzieci w tragiczny sposób). Wolał spędzać czas w samotności; w tym celu udawał się sam na ryby. Po pewnym czasie zaczęły się u niego problemy z nadciśnieniem. Kłopoty małżeńskie okazały się na tyle poważne, iż realna była perspektywa rozejścia się z małżonką. W jego przypadku żałoba po śmierci syna po około 7 latach nieznacznie ustąpiła, jednakże nałożyły się na nią żałoby związane z odejściem innych osób w rodzinie powodów. Przez dłuższy czas codziennie odwiedzał grób syna; w chwili obecnej jeździ do niego 1 – 2 razy w tygodniu.

Powód D. K. w chwili śmierci brata miał 16 lat, był dwa lata młodszy. Zaczął się z nim dobrze porozumiewać. Jeździł z nim na imprezy; mieli wspólnych znajomych. Bracia zajmowali wspólny pokój. Nie mieli wspólnych pasji – zmarły interesował się komputerami, a powód motoryzacją. Początkowo zbagatelizował informację o wypadku; nie zdawał sobie sprawy z powagi sytuacji oraz stanu brata. Na śmierć brata zareagował gwałtownie, nie mógł w nią uwierzyć. Po śmierci brata korzystał z pomocy psychologa szkolnego, jednakże nie miało to związku ze śmiercią brata, lecz z problemami dyscyplinarnymi; brał leki przez dość długi czas; stawał się obojętny, nie traktował rzeczywistości poważnie. Uczył się gorzej od brata, a po jego śmierci jego problemy w nauce nasiliły się: powtarzał klasę, nadto za złe zachowanie został usunięty ze szkoły. W późniejszym czasie ukończył szkołę zaoczną (liceum), przy czym do matury nie podchodził.

Powodowie wezwali pozwanego do zapłaty tytułem zadośćuczynienia po 100 000 zł na rzecz A. oraz L. K. (1) oraz kwoty 50 000 zł na rzecz powoda D. K.. Pozwany w sierpniu 2015 roku przyznał tytułem zadośćuczynienia powodom A. oraz L. K. (1) po 13 000 zł natomiast powodowi D. K. kwotę 5000 zł.

(dowody: postanowienie z 21.03.2007 – k. 15 – 16; odpisy aktów sc k. 17 – 18; korespondencja przedprocesowa k. 19 -22; akta szkodowe na płycie CD k. 87; przesłuchanie stron k93.;opinia psychiatryczno – psychologiczna k. 101 – 105, 108 – 112, 115 - 119;)

Powyższe ustalenia Sąd poczynił głównie na podstawie przesłuchania stron uznanych za wiarygodne, dokumentacji ubezpieczeniowej, której prawdziwość oraz autentyczność zastrzeżeń nie budziły. Powyższe dowody zostały uzupełnione opiniami biegłych psychiatry oraz psychologa co, do której treści oraz wniosków żadna ze stron nie zgłosiła zastrzeżeń. Również Sąd nie kwestionował opinii. Zostały one sporządzone zgodnie ze zleceniem Sądu, przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności istotnych dla poczynienia niezbędnych ustaleń faktycznych. Są one spójne, zupełne, weryfikowalne z uwagi na jasność zawartych w niej treści. Nie istniały też wątpliwości, co do wiedzy, fachowości lub bezstronności biegłych. Wiedza i doświadczenie zawodowe opiniujących oraz stanowczy charakter opinii przekonują, że zasadnym było poczynienie ustaleń na podstawie również tych opinii.

Sąd zważył, co następuje:

Zgłoszone przez powodów roszczenia zasługiwały na uwzględnienie. Pozwany nie kwestionował swojej legitymacji biernej. Wypłacają przed procesem częściowe świadczenie w wysokości niespornej uznał nadto zasadę swojej odpowiedzialności. Sporna okazała się zatem wysokość dochodzonych zadośćuczynień.

Zgodnie z art. 446 § 4 kc Sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Przepis przyznający to roszczenie to został wprowadzony do kodeksu cywilnego nowelizacją z 30 maja 2008 roku, która weszła w życie z dniem 3 sierpnia 2008 roku. Dotyczy, zatem krzywd, jakich poszkodowani doznali na skutek zdarzeń, które wystąpiły od 3 sierpnia 2008 roku. W orzecznictwie przyjmuje się, iż gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia

2008 r. to najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę (uchwała SN z dnia 22 października 2010 r. III CZP 76/10).

Powodowie byli spokrewnieni ze zmarłym P. K.. Niewątpliwie był on dla nich osobą najbliższą w rozumieniu art. 446 par. 4 kc, jak też w rozumieniu art. 446 par. 2 kc. Sporna okazała się wysokość żądanych zadośćuczynień. W orzecznictwie przyjmuje się, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej stanowi naruszenie dobra osobistego najbliższych członków rodziny w postaci prawa do życia w pełnej rodzinie. Na status dobra osobistego, podlegającego ochronie prawnej przewidzianej w art. 24 § 1 k.c. zasługuje m. in. szczególna więź rodziców z dzieckiem, ale również więzi małżeńskie, więzi między braćmi czy też między dziadkami a wnukami. Stosownie do art. 448 k.c., kompensacie podlega doznana krzywda. W przypadku naruszenia dobra osobistego poprzez zerwanie więzi rodzinnych krzywdę tę wyraża w szczególności cierpienie, ból i poczucie osamotnienia po śmierci najbliższego członka rodziny. Chodzi o rekompensatę krzywdy moralnej, a więc krzywdy pozostającej w sferze subiektywnych, wewnętrznych przeżyć danej osoby. Ustalenie krzywdy ma podstawowe znaczenie dla określenia odpowiedniej sumy, która ma stanowić jej pieniężną kompensatę. Przepisy kodeksu cywilnego nie wskazują kryteriów, jakie należałoby uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego. Suma "odpowiednia" w rozumieniu art. 448 k.c. nie oznacza sumy dowolnej, określonej wyłącznie według uznania sądu, gdyż jej prawidłowe ustalenie wymaga uwzględnienia wszystkich okoliczności, mogących mieć w danym przypadku znaczenie. Zadośćuczynienie powinno mieć charakter kompensacyjny, a więc przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość i być tak ukształtowane, by stanowić odpowiedni ekwiwalent doznanej krzywdy. Z drugiej strony, wysokość zadośćuczynienia powinna być utrzymana w rozsądnych granicach (zob. np. wyrok SN z Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 22 grudnia 2015 r. I ACa 871/15). Wysokość zadośćuczynienia jednocześnie winna być tak oznaczona, by uwzględniała panujące stosunki społeczno-ekonomiczne w oparciu o kryteria doświadczenia i kolidujących ze sobą w danej sprawie interesów - bez aspiracji zapłaty jakiejś ceny cierpienia. Dochodzone roszczenia mają za zadanie kompensację doznanej krzywdy. Nie mają one na celu wyrównanie strat poniesionych przez członków najbliższej rodziny zmarłych, lecz ma pomóc im dostosować się do nowej rzeczywistości oraz złagodzić ich cierpienia wywołane utratą osoby bliskiej. Okoliczności, jakie mogą wpływać na wysokość świadczenia to m.in.: dramatyzm doznań osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rola jaką w rodzinie pełniła osoba zmarłego, charakter i rodzaj zaburzeń w prawidłowym funkcjonowaniu pozostałych członków rodziny, stopień w jakim pozostali członkowie będą umieli odnaleźć się w nowej rzeczywistości i na ile zdolni są zaakceptować obecny stan rzeczy, skorzystanie z pomocy fachowej w czasie radzenia sobie w tej trudnej sytuacji, proces leczenia doznanej traumy mający na celu pomoc w odbudowie struktury rodziny i przywrócenie znaczenia każdego z jej członków.

Niewątpliwie trudno jest wycenić bądź wymierzyć tak negatywne doznania jak ból, rozpacz, cierpienie. Nie można ustalać miernika bólu i cierpienia tym bardziej, że generalnie brak w takiej sytuacji pomocniczego środka, jakim jest chociażby stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu (uwzględniany chociażby przy rozpoznawaniu roszczeń z art. 445 k.c.). Każdy przypadek powinien być rozpatrywany indywidualnie i odrębnie przy stosowaniu wszystkich istotnych elementów dla danej sprawy. Jednocześnie wskazać należy, iż odwołanie się do przeciętnej stopy życiowej nie może pozbawiać rozpatrywanego roszczenia funkcji kompensacyjnej i przesłaniać innych ważniejszych przesłanek ustalenia należnych kwot. Jest to przesłanka pomocnicza, mająca charakter uzupełniający w stosunku do kwestii zasadniczej, jaką jest rozmiar szkody niemajątkowej.

Ze sporządzonych na zlecenie Sądu opinii biegłych wynika, iż powodowie ze zmarłym utrzymywali ściśle relacje rodzinne. Wspólnie mieszkali razem do śmierci P. K.. Wspólnie spędzali uroczystości rodzinne, święta, czas wolny w dni powszednie w miarę możliwości; obdarzali się uczuciami rodzicielskimi, synowskimi oraz braterskimi. Zmarły wprowadzał dużo radości w życie rodzinne. Zmarł w młodym wieku, przed studniówką, u progu dorosłego życia. Planował dalszą edukację, chciał dostać się na studia. Zawsze dobrze się uczył i rodzice pokładali w nim nadzieje związane z dalszym rozwojem i wykształceniem. Mieli prawo oczekiwać, iż syn będzie stanowił dla nich wsparcie w przyszłości. Dla powoda D. K. odejście brata również było przeżyciem traumatycznym, albowiem stracił go w wieku dojrzenia; w okresie gdy to z nim, a nie z rodzicami omawiał większość swoich spraw, kiedy pomiędzy braćmi nawiązywała się szczególna więź i porozumienie, a różnica wieku zaczynała się zacierać. Niewątpliwie na skutek

śmierci P. K. wszystkie te więzi uległy zerwaniu. Niezależnie od wniosków wysnutych przez biegłych pamięć o zmarłym jak i o zdarzeniu jest u powodów bardzo żywa o czym świadczy ich zachowanie na pierwszej z rozpraw, gdzie każdy z powodów, mimo upływu około 10 lat od zdarzenia, płakał.

Między powodem L. K., a zmarłym zachodziły bliskie relacje. W wyniku śmierci powód doznał reakcji stresowej, odczuwał pustkę po stracie, żal związany z tragicznymi okolicznościami jego śmierci. Powód intensywnie kultywował pamięć po zmarłym. Doświadczał obniżenia nastroju, zaburzenia snu, spadek łaknienia. Z trudną sytuacją radził sobie uciekając w pracę. Poniósł istotne koszty psychologiczne wynikające z zerwania więzi ojcowskiej, zablokowania możliwości uczestniczenia w życiu syna, utraty antycypowanego wsparcia z jego strony. Przeżywał przy tym szereg negatywnych stanów emocjonalnych. Proces żałoby nie był powikłany i został prawidłowo zintegrowany. Utrzymujące się stany nasilenia trudnych emocji aktywowanych sytuacyjnie okolicznościowo pozostają bez zaburzającego się wpływu na codzienne funkcjonowanie powoda.

Powódka A. K. (1) była zszokowana śmiercią syna. Przeżywała smutek, płaczliwość, żal związany z nagłą i niespodziewaną utratą syna. Bezpośrednio po zdarzeniu prezentowała objawy stresu psychicznego. Podobnie jak powód L. K. (mąż) poniosła koszty psychologiczne wynikające z zerwania więzi rodzicielskiej, niemożliwości dalszego uczestniczenia w jego życiu, utraty potencjalnej możliwości wsparcia z jego strony w przyszłości. Doznała w powyższym zakresie istotnego poczucia krzywdy. Ujemne stany emocjonalne zawierały się w fizjologicznych ramach procesu żałoby. Zintensyfikowane były nagłym charakterem zdarzenia, utratą syna w młodym wieku. Nie rozwinęły się one w zaburzenia psychiczne w rozumieniu medycznym. Nie doznała trwałych skutków urazu w postaci zaburzeń pourazowych. Udzielone jej zwolnienie chorobowe spełniło swój cel. Samopoczucie oraz stan psychiczny uległy poprawie. Po powrocie do obowiązków zawodowych wypełniała je efektywnie. Obowiązki domowe wypełniała bez zakłóceń. Z własnej inicjatywy zmieniła pracę

Powód D. K. bezpośrednio po zdarzeniu prezentował stan szoku. Doznał reakcji stresu psychicznego; przeżywał smutek, płaczliwość, złość, uczucie niedowierzania tragicznym informacjom, żal związany z utratą brata. Przejawiał zaburzenia snu oraz obawę o stan zdrowia matki. Przyjął rolę opiekuna rodziców. Na etap żałoby nałożył się okres fizjologicznego buntu młodzieńczego, którego efektem było ostateczne przerwanie nauki w szkole zawodowej. Przez okres następujący po śmierci brata prawidłowo wykonywał obowiązki domowe; uczył się, pracował, rozwijał pasję, zaangażował się w związek z dziewczyną, z którą planuje wspólne życie. Nie korzystał z pomocy psychiatrycznej, ani z psychofarmakoterapii. Doznał, szeregu ujemnych stanów emocjonalnych zawierających się w ramach fizjologicznej ramy żałoby; nie rozwinęły się one w zaburzenia psychiczne. Doznał poczucia krzywdy wiążącego się z pozbawieniem więzi braterskiej. Natężenie przykrych stanów emocjonalnych zintensyfikowane było nagłym charakterem zdarzenia oraz utratą bliskiej mu osoby w młodym wieku. W tym zakresie poniósł trwałe koszty psychologiczne. Powód nie doznał trwałych skutków w postaci zaburzeń pourazowych. Jego stan emocjonalny jest unormowany. Dyskomfortowe stany emocjonalne nieznacznie nasiliły się w toku procesu z uwagi na konieczność konfrontacji z trudnymi doświadczeniami z przeszłości.

Powyższe okoliczności nakazywały uznać, iż w przypadku powodów wyżej wskazanych doszło do zerwania najsilniejszych więzi. Powodowie stracili osobę najbliższą nie tylko w sensie prawnym, ale i faktycznym. Uzasadnia to uwzględnienie w całości żądanych zadośćuczynień. W ocenie Sądu tylko zadośćuczynienia w żądanych wysokościach spełniają wyżej wskazane dyrektywy, co do sposobu naprawienia krzywd powodów.

Sąd nadto zasądził odsetki od żądanej w pozwie chwili wniesienia pozwu. Odsetki zasądzono mając na uwadze zmianę regulacji prawnych w przedmiocie odsetek na zasadzie art. 481 kc w. zw. z art. 817 kc w. zw. z art. 56 ustawy z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 poz. 1830).

O kosztach orzeczono na zasadzie art. 98 kpc z uwagi na ostateczny wynik sprawy tj. przegraną pozwaną. Odnośnie kosztów postępowania Sąd za celowe uznał ich zasądzenie w wysokości według norm przepisanych, a nie w podwójnej wysokości jak się tego domagała strona powodowa. W ocenie Sądu sprawa nie należała do skomplikowanych pod

względem prawnym i nie wymagała szczególnego nakładu pracy ze strony profesjonalnego pełnomocnika. Z tego względu powodom należy się zwrot kosztów procesu w wysokości pojedynczej stawki tj. 3600 zł odnośnie powodów A. i L. K. (1) oraz 2400 odnośnie powoda D. K.. Zasądzono nadto opłatę od pozwu, opłaty skarbowe od pełnomocnictwa, zaliczkę na opinię biegłych. Jednocześnie od pozwanej nakazano pobrać nieuiszczone koszty sądowe od stron przegrywającej postępowanie na zasadzie art. 113 ust. 1 i 2 uoksc z 28 lipca 2005 roku.

SSO Beata Majewska-Czajkowska